

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## Przed sesją Sejmu

Warszawa. — W dniu wczorajszym prace grup konstytucyjnych Klubu BB. nad projektami ordynacji wyborczej zostały przerwane. Podjęte będą na nowo dziś od godziny 11-ej rano. Przerwa ta wywołana została koniecznością uzgodnienia wyniku obrad dotychczasowych ze stanowiskiem rządu, w szczególności p. prezesa Rady ministrów Sławka.

Od ostatecznego ustalenia systemu wyborczego zależy termin zwołania nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu, na której system ten ma się przekształcić w obowiązujące ustawy.

Na posiedzeniach połączonych grup konstytucyjnych wysunięto propozycję, ażeby, poza zgromadzeniami okręgowymi, złożonymi z przedstawicieli samorządu terytorjalnego, gospodarczego i związków zawodowych — kandydatury na posłów mogli zgłaszać również bezpośrednio obywatele w liczbie 500; inne propozycje mówią o liczbie tysiąca, a nawet 3.000. Propozycje te są obecnie centralnym zagadnieniem przyszłego systemu wyborczego.

Propozycje te mają być przedstawione p. premierowi Sławkowi przez przewodniczącego połączonych grup konstytucyjnych Klubu BB. p. wicemarszałka Cara. Od wyniku konferencji p. wicemarszałka Cara z p. premierem Sławkiem uzależniono jedynie co do daty zwołania Sejmu i Senatu, którą mogłaby zapisać (jako propozycja w stosunku do Pana Prezydenta) na posiedzeniu Rady ministrów.

Jak z tego wynika, decyzja w sprawie ordynacji wyborczej nie będzie przed-

miotem narad rządu; skoncentrowana ona jest w rękach p. premiera Sławka.

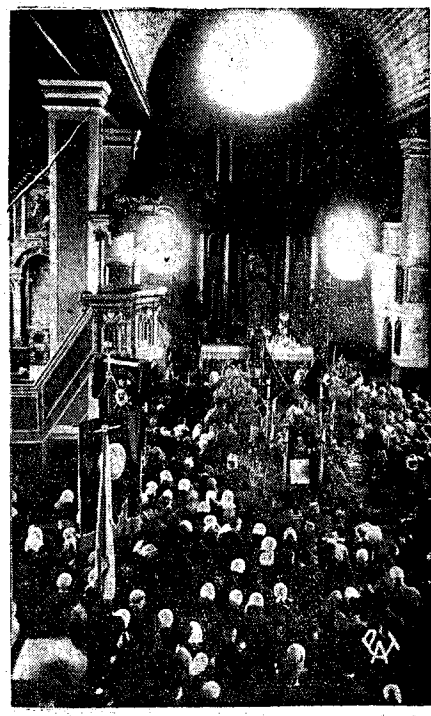


Decyzja p. premiera będzie zakomunikowana na wstępie dzisiejszego posiedzenia członkom grup konstytucyjnych Klubu BB. przez p. wicemarszałka Cara. Jak można w tej chwili sądzić, p. pre-

mjer Sławek wypowie się krytycznie o projektach zgłaszania kandydatur przez poszczególne grupy obywateli, wobec czego propozycja ta będzie prawdopodobnie przez jej autorów zaniechana.

## Z uroczystości żałobnych

W dalszym ciągu nadchodzą do nas zdjęcia z uroczystości żałobnych — jakie miały miejsce w całym kraju w dniu pogrzebu Marszałka Piłsudskiego. — Na zdjęciach naszych widzimy uroczyste nabożeństwa żałobne w Czortkowie i Brasławiu, na które przybyła tłumnie ludność całego miasta oraz okolicznych wsi.



## Nad czym radzi Liga Narodów?

FRANCJA UWAŻA MOWĘ HITLERA ZA PLATFORMĘ DO ROKOWAN Z NIEMCAMI?

Genewa. — Kwestia podjęcia bezpośrednich rokowań z Niemcami o organizację bezpieczeństwa w Europie, była w czwartek przedmiotem dłuższej wymiany zdań między przedstawicielami zainteresowanych mocarstw w Genewie.

Anglia, Francja i Włochy zdecydowanie są uznać wtorkową mowę kanclerza Hitlera za punkt wyjścia wyczerpujących pertraktacji z Berlinem. Można przypuszczać, że pertraktacje te zostaną niezwłocznie podjęte, narazie w drodze dyplomatycznej. Wizyta min. Lavała w Berlinie, lub też zwołanie specjalnej konferencji głównych mocarstw, w której wzięłyby udział kanclerz Hitler, stanęły się dopiero wtedy aktualne, jeśli pertraktacje dyplomatyczne doprowadzą uprzednio do zasadniczego porozumienia w głównych kwestiach spornych lub niedostatecznie wyjaśnionych.

Jak z powyższego wynika, stosunki francusko-niemieckie — najdrażliwszy problem polityki europejskiej — wykazują wzrastającą tendencję odprężenia. Należy zanotować, że tendencje, narażające do podjęcia rokowań z Niemcami, wywołują poważne zastrzeżenia ze strony Rosji sowieckiej.

Za pierwszy doniosły krok w kierunku odprężenia uważają otaczaną wciąż głęboką dyskrecją rozmowę Goeringa w Krakowie. Przypuszczają tu, że w rozmowie tej minister Laval przyjął zasadniczo propozycję spotkania się z kanclerzem Hitlerem, z tem jednak, że nie będzie ona powtórzeniem bezowocnej wizyty sir Johna Simona w Berlinie.

Wielka mowa kanclerza Hitlera w Reichstagu musiała w tych okolicznościach przybrać charakter decydujący dla rozwoju całej polityki francusko-niemieckiej.

Zanotować w końcu należy, że na marginesie obrad Rady Ligi Narodów w czwartek odbyła się konferencja państw Małej Ententy, poświęcona zagadnieniom nadnaujaskim. Wieczorem min. Laval spotkał się na obiedzie z reprezentantami państw Małej Ententy i Ententy Bałkańskiej.

Uważany za nierozwiązany na terenie genewskim problem Abisynji był tematem konferencji barona Aloisiego z ministrem Lavałem i Edenem.

### OSTRZEGAJĄCY GŁOS.

Paryż. — „Journal des Debats” z pewnym niezadowoleniem podkreśla zyczenie naogół przyjęcie przemówienia kanclerza Hitlera przez prasę angielską. Mówią, że Niemcom brak zmysłu psychologicznego — pisze „Journal des De-

bats” — tym razem jednak zarzucić im tego nie można. Wydaje się, że uderzyli trafnie w ton niewypowiedzianej naiwności i słabości tych, z którymi mają do czynienia. Pozwala to im stopniowo zdobywać coraz to nowsze pozycje.

Po mniej więcej dłuższych przygotowaniach wymierzają raptowne uderzenie stanowcze, później zaś uciekają się znowu do oświadczeń pokojowych, aby umocnić się na zdobytych pozycjach i

## Anglja zbroi się przeciwko Niemcom

IZBY GMIN I LORDÓW — O WZMOCNIENIU OBRONY LOTNICZEJ.

London. — W obu izbach przedstawiciele rządu złożyli parlamentowi program gabinetu rozbudowy angielskiego lotnictwa wojskowego, a mianowicie: w Izbie gmin wicepremier Baldwin, w Izbie lordów — minister lotnictwa lord Londonderry.

Po oświadczeniach rządowych odbyły się w obu izbach dyskusje, które z natury rzeczy przesłonięte były onegdajszą mową Hitlera. Obie debaty, mimo wysiłków mówców oddania sprawiedliwości wysuwanym postulatom pokojowym niemieckiego kanclerza, miały charakter wybitnie antyniemiecki.

W Izbie lordów socjalistyczny lord Ponsomby oświadczył, że nie da się ukryć, że Anglja zbroi się przeciwko Niemcom i że wysięg zbrojeń musi doprowadzić do starcia, o ile nie będzie natychmiast zwołana konferencja.

Lord liberalny Lothian wyraził całkowitą zgodę z polityką rozbudowy lotnictwa wojskowego, jakkolwiek domagał się przytem traktowania zapewnien pokojowych kanclerza Hitlera z dobrą wiarą. Lord Robert Cecil również ostrzegł, że wysięg zbrojeń musi wcześniej, czy później, doprowadzić do wojny i że jedyną alternatywą jest osiągnięcie porozumienia międzynarodowego w sprawie zbiorowego bezpieczeństwa.

Po debacie Izba wyższa bez głosowa-

nia aprobowala program rządu.

W Izbie gmin niemal wszyscy mówcy byli skrupowani rozterką między pragnieniem oddania sprawiedliwości pokojowym oświadczeniem kanclerza Niemiec, a troską o bezpieczeństwo Anglii i można było wyraźnie wyczuć, że woleliby o sprawie zbrojeń rozprawiać na tajnej sesji.

Formalnie propozycje odbycia takiej sesji wysunął b. kanclerz skarbu Winston Churchill, który w mowie swej odnośnie do oświadczeń kanclerza Hitlera stwierdził: 1) że stanowisko Hitlera w kwestii zbiorowego bezpieczeństwa jest niezadowolające, 2) że niezadowolające jest również stanowisko jego w kwestii mieszania się do spraw innych państw, szczególnie jeśli chodzi o państwa nadnaujaskie, 3) stanowisko Hitlera zajęte w kwestii zdemilitaryzowania strefy nadrenskiej jest tak dwuznaczne, że musi zaniepokoić i wywołać odwrotny skutek od zamierzanego.

Nawołując do ostrzeżenia premiera, że nie należy wywoływać paniki, Churchill oświadczył, że lepiejby Anglja przeszła tę panikę teraz, gdy jeszcze niebezpieczeństwa niema, aniżeli w chwili krytycznej.

Poseł Taylor zaproponował, aby na cele należytego uzbrojenia narodowego rząd zaciągnął wielką pożyczkę narodową.

ciachcem przygotować nowe uderzenie.

### WRAZENIE W AMERYCIE.

Waszyngton. — Amerykańska urzędowa stacja radiowa donosi, że pierwsze wrażenie miarodajnych kół amerykańskich po mowie Hitlera streszcza się w poglądzie, że mowa kanclerza może stanowić podstawę nowej stabilizacji w Europie.

### AUSTRIA ZANIEPOKOJONA.

Wiedeń. — Mowa Hitlera wywołała w całej Austrii bardzo przykre wrażenie. W tutejszych kołach politycznych panuje zgodna opinia, że najnowsze oświadczenie Hitlera w stosunku do Austrii nie zdoła odprężyć sytuacji.

Hitler — jak zauważa „Wiener Zeitung” — usiłuje wprawdzie dostosować się w swej mowie do mentalności europejskiej, jednakowoż nie słowa, lecz czynny wykażą w przyszłości dalsze zamiary Niemiec.

### Ostry protest

przeciw prześladowaniu Kościoła katolickiego w Niemczech.

Wiedeń. Msgr. Steinmann, który po zgłonie biskupa Barresa objął kierownictwo administracji diecezji berlińskiej, wystosował — wedle doniesień „Osservatore Romano” — do kanclerza Hitlera i ministra spraw wewnętrznych Frika ostry protest przeciwko wielokrotnej konfiskacie katolickich pism kościelnych, wychodzących w Berlinie.

W protestie tym msgr. Steinmann zażądał, że Kościół katolicki i naród katolicki czuje się dotknięty głęboko w swych najświętszych uczuciach religijnych. Falszywe i niesprawiedliwe oskarżenia — pisze „Osservatore Romano” — brutalne ataki na sumienie chrześcijańskie, dokonywane są w dalszym ciągu przez osoby odpowiedzialne w Niemczech, podczas gdy każda próba obrony przed temi atakami dławiona jest przez policję pod pretekstem zakłócenia spokoju publicznego. Kościół stwierdza, że nowe poganstwo niemieckie nie tylko cieszy się pełną wolnością, ale na wet i poparciem ze stron oficjalnych.

# Ujemny bilans sezonu wiosennego

Tegoroczny sezon wiosenny we włókiennictwie łódzkim wykazywał duże wahania konunkturalne, dając w rezultacie bilans zdecydowanie ujemny. Zbiegł się w tym roku cały szereg najróżnorodniejszych czynników o charakterze zewnętrznym, konunkturalnym i ogólnym, związanych z gospodarczą sytuacją państwa.

W pierwszym rzędzie niekorzystnie wpłynęło na przebieg sezonu wiosennego poważne opóźnienie jego inauguracji. Tutaj ujemny wpływ wywarło na początek roku wprowadzenie całego szeregu przepisów podatkowych, które wśród odbiorców prowincjonalnych włókiennictwa łódzkiego wywołały kompletną dezorientację. Zaczęły się wówczas odzwierciedlać w odbiorach tych od legalnych przedsięwzięcia przemysłowych i handlowych prowadzących prawidłowe księgi do placówek anonimowych, niezobowiązanych do prowadzenia ksiąg i ujawniania odbiorców gotówkowych. Ta dezorientacja wpłynęła również poważnie na politykę produkcji legalnego przemysłu, który bardzo późno i w bardzo szupłym zakresie zaczął nastawiać swe warsztaty dla potrzeb sezonu. Jednocześnie strajki i załagary w całym szeregu działów przemysłu włókienniczego opóźniły podjęcie pracy na sezon wiosenny. Skurczona siła nabywcza konsumentów w tym okresie spowodowała niebawem dotąd osłabienie finansowe kupiectwa, które początkowo przybywało do Łodzi po towar zupełnie niemal bez gotówki.

W tych warunkach ogólna sytuacja kształtowała się bardzo niekorzystnie, gdyż przemysł, nie otrzymując pokrycia, nie mógł rozwinąć produkcji towarów sezonowych wiosenno-letnich na szerszą skalę. Pierwsze transakcje zawarte zostały dopiero w lutym, t. j. o przeszło miesiąc później aniżeli zazwyczaj. Nieprzyjające warunki atmosferyczne również odbiły się ujemnie na rozmiarach transakcji, które zawierano przeważnie na długoterminowe weksle, a często nawet bez żadnego pokrycia, z uwagi na znaczne powyższe osłabienie finansowe kupców prowincjonalnych. Gdy w następnych miesiącach zapotrzebowanie prowincji nie uległo wydatniejszemu zwiększeniu, zaczęły do Łodzi nadchodzić zwroty towarów, stanowiące poważną klęskę zwłaszcza w przemyśle wełnianym, produkującym damskie modne towary czesankowe. W niektórych fabrykach zwroty towarów wynosiły 50 proc. całej produkcji. Dopiero okres marca przyniósł częściową poprawę sytuacji pod wpływem zwiększonego nieco zapotrzebowania prowincji i ocalenia.

Krótkotrwała konjunktura nie we wszystkich działach włókiennictwa mogła być wówczas wykorzystana, gdyż brak kapitałów obrotowych w przemyśle uniemożliwił wyprodukowanie znacznej części ilości towarów na skład. Kwiecien przyniósł już ponowne pogorszenie sytuacji, której nie poprawiły bynajmniej nawet zakupy przedświąteczne. Zakupy wielokrotnie we włókiennictwie wypadły naogół słabo, z wyjątkiem konfekcji, gdzie transakcje były bardziej ożywione. We wszystkich bez wyjątku branżach ożywienie było krótkotrwałe, przemijające i nie wpłynęło na całokształt sytuacji włókienniczej, która przy zamykaniu bilansu sezonu wiosennego kształtuje się ze wszechmiar niepomyślnie. Konsump-

cja wsi i mniejszych miast zmalała, przy czym zjawisko to obejmuje nietylko teren kresów i b. Kongresówki, ale i ziem zachodnich, gdzie jeszcze do niedawna występowało ono w stopniu znacznie słabszym. Poza tym uwidoczniła się wzmocnienie działalności elementów anonimowych we włókiennictwie.

W niektórych branżach jak np. w wełnie grzebnej sezon jest już właściwie na ukończeniu. W pończosznictwie, gdzie natężenie transakcyj w marcu było największe, kwiecień przyniósł już poważne osłabienie obrotów sprzedażnych. — Rynek półfabrykarny kształtuje się pod wpływem jedynie wahań cen surowców na rynkach zagranicznych, w mniejszej

zaś mierze pod wpływem niewielkich rozmiarów zapotrzebowania rynkowego ze strony przetwórców. Wyrazem pogarszającej się konjunktury jest niewątpliwie również i przedłużanie terminów wekslowych, które w całym szeregu branż doszły do 6 miesięcy. Trudności gotówkowe przemysłu i handlu znajdują swój wyraz w stałym nacisku na rynek dyskontowy, który pracuje jednak bardzo ostrożnie, obawiając się nieoczekiwanych niewypłacalności i załamania.

W tych warunkach bilans sezonu wiosennego we włókiennictwie wypadł niekorzystnie, zarówno w zakresie rozmiarów produkcji przemysłowej, jak i obrotów sprzedażnych. Czy zbliżający się sezon letni przyniesie wyrównanie dotychczasowych strat — trudno narazie przewidzieć.

Observer.

## TELEGRAMY

**LAS IM. MARSZ. J. PIŁSUDSKIEGO.**  
Jeruzolima. — Żydzi polscy w Palestynie postanowili zasadzić na gruntach żydowskiego Funduszu narodowego, las im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

## SEJSA PARLAMENTU FRANCUSKIEGO ZAPOWIADA SIĘ BURZLIWIE.

Paryż. W kołach politycznych panuje niezwykle ożywienie wobec mającego niebawem nastąpić otwarcia nowej sesji parlamentu. Tym razem główna uwaga skierowana jest nie na sytuację międzynarodową, lecz na kwestię budżetu i niezbędnych zarządzeń w celu poprawy sytuacji finansowej.

Późno w nocy obiegała zaczęła pogłoska, że premier Flandin zamierza zażądać od parlamentu nadania mu nadzwyczajnych pełnomocnictw finansowych do równowagi.

Według informacji dziennika „La Liberté”, premier Flandin nie cofnie się nawet przed postawieniem kwestii zaufania i narażeniem się na ewentualny upadek gabinetu.

## MIN. LAVAL INTERWENJOWAŁ W MOSKWIE NA RZECZ TOLERANCJI RELIGIJNEJ.

Paryż. — Korespondent „Echo de Paris” Pertinax, donosi z Moskwy, że minister spraw zagranicznych Francji, p. Laval, w trakcie swych rozmów ze Stalinem poruszył sprawę wolności religijnej w Rosji sowieckiej.

Jak podaje Pertinax, postulat wysunięty przez p. Laval w sprawie ogłoszenia swobody sumienia i wykonywania kultu religijnego nie spotkał się ze sprzeciwem ze strony dyktatora Rosji.

## MIN. GOERING MIAŁ ROZMAWIĄC Z GEN. RYDZEM-ŚMIGŁYM?

London. — „Times” donosi w telegramie z Krakowa o rozmowie krakowskiej, którą prowadził według wyrażenia angielskiego dziennika „dwaj rywal sprzyjający Polsce”, gen. Goering i min. Laval.

Również „Times” podaje wiadomość zaczerpniętą z kulturowo hotelu Francuskiego w Krakowie, że gen. Goering otrzymał osobistą depeszę od Hitlera, aby natychmiast udał się do Warszawy i przeprowadził rozmowę z gen. Rydzem-Śmigłym.

## Wiemiecka ustawy wojskowa

Berlin. — Ogłoszono bliższe szczegóły zatwierdzonej wczoraj przez Reichstag ustawy wojskowej. Ustawa przewiduje, że w roku bieżącym powołane będą na ćwiczenia roczniki 1914 i 1915. Rocznik 1914 powołany zostaje do aktywnej służby, która trwać ma rok. Rocznik 1915 powołany będzie do dyspozycji kadr służby pracy (co wskazywałoby, że kadry pracy jednakże służą do celów przysposobienia wojskowego). Przeszkolenie rozpocznie się ma już w czerwcu roku bieżącego. Rocznik 1914 powołany będzie na ćwiczenia w listopadzie. Dla Prus Wschodnich powołany ma być jeszcze do datkowo rocznik 1910. Roczniki 1913 do 1910 wstecz mogą stawać do służby na ochotnika. Starsze roczniki (od 35 do 45 roku życia) użyte będą tylko jako rezerwa zapasowa. Przeposobienie wojskowe trwać ma tylko 3 tygodni. W zreorganizowanej służbie wojskowej nie będą uwzględnione dawne przywileje kastowe, ani też wyższe wykształcenie. Oficerem może zostać każdy, kto odepędzie przepisaną służbę wojskową, posiada odpowiednie cechy charakteru, nienaganny sposób życia i odpowiednie środki finansowe oraz wykaże się może aryjskim pochodzeniem własnym i swej żony.

Ustawa wprowadza jako novum urząd ministra wojny. Niemiecka obrona państwa składać się będzie z armii, marynarki i floty powietrznej. Jednorodna

ry odbędzie się w piątek 24 b. m., stolica Szwecji przyobłeda się w świąteczną szatę. Całe miasto tonie dosłownie we flagach i zieleni. Pałac królewski obleżony jest przez tłumy, przyglądające się pracom dekoratorów, pod których rękami zamek zamienia się w kolorową bajkę.

W Sztokholmie bawia już wszyscy reprezentanci domów panujących, które zapowiedziały swój udział w uroczystościach weselnych. Zjechała więc duńska para królewska z całym dworem, przybył ks. Jerzy grecki z małżonką, b. kronprinz niemiecki z rodziną oraz kilkudziesięciu księżąt ze wszystkich prawie krajów Europy.

## SYTUACJA STRAJKOWA W BELGIJ.

Bruksela. — 1.200 żandarmów zajęło 15 kopalń, okupowanych przez zrewoltowanych górników. Ewakuacja kopalni, na których wywieziono czerwone sztabdary, odbyła się spokojnie. Strajk jednakże rozszerza się w dalszym ciągu. — Górnicy porzucili pracę w 22 kopalniach.

## NACZELNIK PAŃSTWA ESTONJI ZŁOZY WIZYTY W WARSZAWIE.

Warszawa. — Bawiący obecnie w Truskawku na kuracji naczelnik państwa estońskiego Paets, oczekiwany jest w Warszawie między 5 a 7 czerwca b. r. Prezydent Paets zatrzyma się w stolicy celem złożenia oficjalnych wizyt.

## W BELWEDERZE.

Warszawa. — Pani marszałkowa Aleksandra Piłsudska nie opuszcza Belwederu i co dnia jest obecna w kaplicy pałacowej na mszy św., którą odprawia ks. kanclerz Meursberger.

Starsza z córek, p. Wanda, która może najdłużej znieść straszny cios, w śróde pierwszy raz była w gimnazjum. W czwartek po raz pierwszy przysłała do szkoły p. Jadwiga.

## 70 PROC. POZYCZKI INWESTYCYJNEJ SUBSKRYBOWANO W GOTÓWKĘ.

Warszawa. — Według zestawień delegatury Pożyczki Inwestycyjnej na subskrypcję, dokonaną obligacjami Pożyczki Narodowej przypada blisko 73 miliony zł. W ten sposób około 70 proc. subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej uskuteczniłono gotówką.

Czynione są przygotowania do inkasa pierwszej raty od subskrybentów. Pierwsza rata w wysokości 10 proc. subskrypcji płatna jest w terminie od 1 do 5 czerwca. Nieuiszczenie jej narazi subskrybentów na stratę zaliczek. Płatników subskrypcyjne wysłać będą do subskrybentów pisemne upomnienia.

## 142 MILJONY ZŁ. POTRZEBUJĄ SAMORZĄDY NA INWESTYCJE.

Warszawa, Ministerstwo spr. wewn. rozpisło ankietę dla określenia wydatków samorządowych na cele inwestycyjne.

Jak się okazuje, budżety związków samorządowych przewidują na dostawy w najrozmaitszych dziedzinach życia go spodarczego sumę przeszło 142.000.000 zł., 36.000.000 zł. przeznaczonych jest na budownictwo.

## Zagadkowa ewakuacja ludności sowieckiej z pasa granicznego nad Zbruczem.

Lwów. Jedno z pism ukraińskich donosi, że mieszkańcy Podwoleczysk i okolicznych wsi obserwują w ostatnich dniach ożywiony ruch za Zbruczem na terytorium Rosji sowieckiej, noszący charakter gorączkowej ewakuacji.

Zabudowania wiejskie nad granicą są rozbiierane i burzone, a teren wyrównany wany. Dobytek mieszkańców załadunku cię żołnierze sowieccy na samochody ciężarowe i wywożą wgiab kraju wraz z kobietami i dziećmi, przy akompaniamencie piachu i krzyku.

O przyczynach ewakuacji krążą najrozmaitsze pogłoski. Ogólnie przypuszczają, że oczyszczenie terenu pozostaje w związku z zamierzoną budową fortyfikacji nadgranicznych.

## NAJWIĘKSZY STATEK POLSKI „MARSZAŁEK PIŁSUDSKI” WYRUSZY W PIERWSZĄ PODRÓŻ 12-GO WRZEŚNIA.

Warszawa. Dyrekcja linij Gdynia — Ameryka ustaliła już plan pierwszej podróży inauguracyjnej największego statku polskiej floty morskiej „Marszałek Piłsudski”. Parowiec ten wyruszy z Gdyni do Nowego Jorku w dniu 12 września. Uruchomienie najszybszego polskiego okrętu skróci znacznie podróże z Polski do Stanów Zjednoczonych. Przejście „Marszałek Piłsudski” będzie przebiegać w ciągu 8 i pół dnia.

służba obowiązkowa może być dla ochotnika przedłużona w armii na dalszy rok, w marynarce do lat 4-ch. Służba w kadrach pracy będzie obowiązkowym przeszkoleniem do właściwej służby jedno-letniej. W całym Niemczech utworzone będą 24 inspektoraty dodatkowe armii i 223 komendy okręgowe. Żydzi nie są dopuszczani do służby wojskowej. Dla niaryzyckich przewidziane mogą być wyjątki. Niaryzyccy nie mogą w armii otrzymywać stanowisk kierowniczych. Oczywiście, że w tym punkcie muszą być stosowane wyjątki wobec tego, że wielu dawniejszych dygnitarzy wojskowych, których powót na stanowiska kierownicze w nowej armii niemieckiej jest przewidziany, nie może się wykażać czystością rasy aryjskiej, czy też swych żon lub matek.

## LITWA ZEZWOLIŁA NA PRZEWIENIENIE ZWŁOK MATKI MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Kowno. — Prasa litewska donosi, że rząd litewski zezwolił na przewiezienie do Polski nietylko szczątków Matki ś. p. Marszałka Piłsudskiego, Marii z Billewiczów, lecz również brata i siostry — zmarłych w młodocianym wieku.

## Wyrok w sprawie protokółów „mędrców Sjonu”.

Bern. — Zapadł wyrok w procesie o protokoły „mędrców Sjonu”. Sad orzekł, że protokoły te stanowią literaturę niemoralną, gdyż pobudzają nienawiść Jednych grup ludności przeciwko drugim. Główny oskarżony skazany został na grzywnę w wysokości 50 franków oraz zwrot części kosztów sądowych. Drugi oskarżony skazany jest na grzywnę w wysokości 20 franków oraz zwrot części kosztów sądowych. Dwaj pozostali oskarżeni zostali uniewinnieni. Skazani wnieśli apelację.

## SŁOWACY ZANIOSĄ KRZYŻ DO PRAGI.

Praga. — Wobec tego, że komuniści, socjaliści i żydzi w radzie miejskiej Pragi odrzucili wniosek komitetu organizacyjnego zjazdu katolickiego w sprawie umieszczenia na placu Waclawa krzyża, przywódca Słowaków, ks. prał. Hlinka, oświadczył w dzienniku „Slovak”, że Słowacy sami przyniosą do Pragi krzyż z najcenniejszego drzewa Tatr i umieszczą go na Hradczynie.

Uchwale rady miejskiej praskiej ks. prał. Hlinka nazywa zwykłą prowokacją i dodaje: „Protestujemy jak najenergiczniej przeciw takiej obradzie naszych uczuć. Plan nasz wykonamy i nasz słowacki krzyż zaniesiemy do Pragi!”

## ZAPOWIĘDZ WIZYTY LITWINOWA W BUKARESZCIE.

Wiedeń. — Po wizycie min. Titulescu w Moskwie, przewidzianej na połowę czerwca, przybyć ma Litwinow, wedle doniesień prasy do Bukaresztu celem rewizytowania ministra Titulescu. Przyjazd jego do stolicy Rumunii oczekiwany jest w połowie lipca.

Ze źródeł węgierskich nadeszła poza tem do Wiednia wiadomość, wedle której Goering ma zamiar w czasie swej podróży zagranicę przybyć również do Bukaresztu.

## „NIEMCY TYLKO CZĘŚCIOWO UCHYLIŁY ZASŁONY”.

London. — Baldwin przed wygłoszeniem przemówienia w Izbie gmin oświadczył: Niemcy częściowo uchylili zasłony. Mam nadzieję, iż wkrótce podniosą ją całkowicie, byśmy mogli być wzajemnie szczerzy. Dopóki to nie nastąpi, nie możemy mieć naprawdę zaufania. Częściowe uchylenie zasłony jest również niebezpieczne, jak i jej całkowite opuszczenie.

## PRZED KRÓLEWSKIEM WESELEM W SZTOKHOLMIE.

Sztokholm. — W przededniu ślubu duńskiego następcy tronu ks. Fryderyka z księżniczką szwedzką Ingridą, któ-

Choroby nerwowe,  
zła przemiana materji,  
gruźlica kości  
najskuteczniej leczy

# IWONICZ

ZAKŁAD  
ZDROJOWO-KAPIELOWY

ELEKTROTHERAPIA.  
INHALATORJUM.  
Wielki park zdrojowy.  
Piękne spacery, wycieczki.  
Kuracje ryczałtowo.

INFORMACJE:  
ZARZĄD ZDROJOWISKA.

**HARCERZ POLSKI U KRÓLA RUMUŃSKIEGO.**

Katowice. — W dniu 18 b. m. przyjęty został w Bukareszcie na audjencji przez króla rumuńskiego Karola II międzynarodowy komisarz harcerstwa p. Henryk Kapiszewski z Katowic, który wręczył królowi zaproszenie dla skautów rumuńskich na zlot skautów polskich w Spale w dniach od 11 do 25 lipca b. r. P. Kapiszewski podziękował królowi za wyrażenie zgody na umowę, zawartą pomiędzy skautami polskimi i rumuńskimi, na podstawie której obecnie wolno zakładać polskie drużyny harcerskie na terenie całej Rumunii. Dotychczas wolno było zakładać je tylko w Czerniowcach.

Król rumuński wypytwał się szczegółowo o Polski Zw. Harcerski i o szczegóły zlotu harcerskiego w Spale, przyrzekając wysłać do Spaly liczną reprezentację skautów rumuńskich.

Jak słychać, do Spaly przybędzie 300 skautów rumuńskich pod kierownictwem brata króla księcia Mikolaja.

**Okropne skutki**

**gradu i huraganu w powiecie dąbrowskim.**

Tarnów. — Nad południową i środkową częścią powiatu dąbrowskiego nadciągnęła dn. 17 b.m. od Brzeska gwałtowna burza, połączona z gradobiciem.

Burza przybierała miejscami rozmiary huraganu, o czym świadczą drzewa, powyrywane z korzeniami. Na terenie, nawiedzonym przez burzę, zawałonych zostało 14 dołów mieszkalnych, 75 stodół, 10 chlewni i wiele zabudowań gospodarczych. W czasie burzy padał grad niezwykłej wielkości, który zniszczył zasiewy w 30—40 procentach.

Nowa kłeska żywiołowa powiększyła zbieżnością mieszkańcy tych okolic, zniszczonych przez zeszłoroczną kłeskę powodzi. O podobnych skutkach burzy w pow. brzeskim już donosiliśmy.

**KATASTROFA LOTNICZA POD POZNAŃM.**

Poznań. — Na lotnisku w Ławicy zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu niegł kapral zawodowy pilot Mieczysław Zaleski.

Startując w godzinach popołudniowych na samolocie myśliwskim do lotu ćwiczonego, na niewielkiej wysokości wpadł w korkociąg, przyczem samolot runął na ziemię. Kapral Zaleski usiłował ratować się przy pomocy spadochronu, jednak wskutek małej wysokości spadochron się nie otworzył. Zaleski ze słabymi oznakami życia przewieziony został do szpitala, lecz mimo natychmiastowej pomocy lekarzy wkrótce zmarł.

**Pociągi popularne**

**dla uczestników sypania kopca Marsz. Piłsudskiego.**

Warszawa. — Pragnąc ułatwić ludności całej Polski hojny prochem s. p. Marszałka Piłsudskiego oraz wzięcia udziału w budowie kopca jego imienia Zarząd kolei uruchomił za pośrednictwem Ligi popierania turystyki kilkadziesiąt pociągów popularnych do Krakowa.

Pociągi te zaczęły kursować dopiero w czerwcu, poczynione też będą ułatwienia w komunikacji pomiędzy Krakowem i Sowińcem przy pomocy autobusów. Dla przyjeżdżnych urządzone będą tanie noclegi masowe.

Niezależnie od pociągów popularnych obowiązywać będzie ulga grupowa dla co najmniej 10 uczestników, udających się do Krakowa. Ulgę w wysokości 50 proc. przynajmniej będą Dyrekcje okręgowe kolei państwowych członkom organizacji, instytucji społecznych itp.

Obydwie ulgi będą tylko pod warunkiem rzeczywistego wzięcia udziału w budowie kopca, gdzie każdy uczestnik musi spełnić osobiście wzięte na siebie zobowiązania.

Od osób nadużywających w innych celach ulg i udających się do Krakowa w innych celach, niż sypanie kopca, będą ściągane pełne opłaty za przejazd.

**Huragan pod Bydgoszczą**

**Wiatr uniósł parę koni, wyrwał drzewa z korzeniami, zrywał dachy.**

Bydgoszcz. W dniu 22-go b. m. powiat mogiłański nawiedzony został przez silny orkan. Huragan był tak żywiołowy, że wyrwał drzewa wraz z korzeniami. Najbardziej uszkodzona została zagroda Gitla w Kostowie. Wiatr uniósł w górę parę koni, które rzuć kilka metrów dalej. Poza tem uciertała zagroda rolnika Minora i Bansta. Huragan zerwał dachy z szeregu domów i powywracał słupy telegraficzne.

Również duże spustoszenie wyrządził w lesie w Gotmkach, gdzie powy-

rywał z ziemi przeszło 50 drzew. Nadto uciertały miejscowości Sadowiec i Ochota, gdzie wiatr porwał dachy oraz zniósł z powierzchni ziemi obory, stajnie itd.

Ciekawem jest, iż w torfowisku wiatr porwał wodę, która rozlała się następnie na szerokiej przestrzeni. Na dnie torfowiska znaleziono martwe ryby i żaby.

**Olbrzymi pożar**

**w kopalni „Eminencja“ pod Katowicami**  
Katowice. — W czwartek około godz. 9-ej rano wybuchł olbrzymi pożar na kopalni „Eminencja“ w Dębju pod Katowicami. Kopalnia ta należy do Gwarectwa w Rudzie Śląskiej i zatrudnia 780 robotników.

Na głębokości 300 metrów, na pokładzie „Franciszka“, zapalił się z nieustalonej przyczyny, prawdopodobnie wskutek zapalenia się oliwy, transformator. a następnie zajęły się sąsiednie zwalony węgla. Pożar wkrótce rozszerzył się na przestrzeni około 50 metrów, zaś dymy zaczęły rozchodzić się na wszystkie strony po chodnikach w promieniu około 1 km. w kierunku wentylatorów.

Natychmiast po wybuchu pożaru zaalarmowano naczas. całą załogę w liczbie 300 robotników, którzy w ciągu pół godziny windami opuścili kopalnię. Mimo popłochu wyjazd odbył się w zupełnym porządku. Tylko jeden górnik pozostał na dole. Istnieje przypuszczenie, że dostał on z przestrzachu ataku sercowego i pozostał w celuściach kopalni. Górniccy, po opuszczeniu kopalni, rozeszli się do domów, a kolumny pożarnice w sile 30 ludzi rozpoczęły natychmiast akcję ratowniczą. Akcja polegała na budowie murowanych tam, celem odcięcia dopływu powietrza i zlokalizowania ognia na dole.

Na powierzchni kopalni widać kilka dymy, wydobywające się z głębi kopalni przez wentylatory. Pożar ma być całkowicie zlikwidowany najdalej w ciągu tygodnia.

**BOMBA PRZY UL. JAGIELLOŃSKIEJ**

Łwów. — W nocy na czwartek wybuchła w bramie domu przy ul. Jagiellońskiej 4 bomba zegarowa, umieszczona przez nieznanego sprawcę w skrzynce zegara elektrycznego. Wskutek eksplozji klatka schodowa została częściowo zniszczona. Większe straty poniosł skład porcelany „Awim“. Realność powyższa stanowi własność żydowskiej gminy wyznaniowej. Szkodę wyrządzoną przez wybuch ustalono na 1,600 zł. Dochodzenia w toku.

**Problem niezbyt poważny**

P. Bolesław Koskowski w „Kurjerze Warszawskim“ nie sądzi, żeby przyszła ordynacja wyborcza była problematycznie zbyt doniosłym. Zdanie swoje uzasadnia bardzo przekonująco:

— Przedstawicielstwo narodowemu odpowiada w nowym ustroju rolę przystosowaną się do systemu autorytarnego. Pierwsze i ostatnie słowo należy do władzy wykonawczej. Kto się wczyta w cały tekst Konstytucji i kto się wmyśli w jej myśl

przewodnią, ten zrozumie, że przyszłe izby parlamentarne powinny być zadowolone, jeśli im będzie dane wykonywać zadanie doradcze i jeśli one będą do niego moralnie zdolne. Jest to maksimum, na które nowy ustrój, jeśli ma pozostać wierny sobie, pozwoli.

W tych warunkach dyskusji na temat przyszłej ordynacji wyborczej nie można już przypisywać rozstrzygającego znaczenia. Gdyby tu zabierali głos sami Arystotelesowie i gdyby ich wystuchano całkowicie, to jeszcze nie lub prawie nie nie zmieniłoby się w nowych formach konstytucyjnych państwa polskiego.

Równie słusznie zwraca uwagę w dalszym ciągu swego artykułu p. Koskowski, że obozowi rządowemu więcej, niż komu innemu powinno zależeć na rozstrzygnięciu umiarkowanym, zapewniającym państwu spokojniejszą ewolucję stosunków wewnętrznych.

**Ruch kolejowy**

**podczas obchodów żałobnych.**

Na uroczystości pogrzebu s. p. Marszałka Piłsudskiego przewieziono do Warszawy w dniach 15 i 16 maja 210 normalnymi pociągami około 100.000 osób ponadto przewieziono w tych dniach 15 pociągów dodatkowych z delegacjami i pocztami sztabowymi wojskowymi oraz 5 pociągów dodatkowych z organizacjami cywilnymi.

Po ukończeniu uroczystości pogrzebowych w Warszawie w dniu 17 maja uruchomiono 22 pociągi dodatkowe do Krakowa, w tem pociąg żałobny, Pana Prezydenta, rządu, sejmu, dyplomacji, pocztów sztabowych wojskowych, organizacji społecznych i t. p.

Pociągi te odeszły z Warszawy w ciągu 7 godzin między godz. 18 — 17 maja a godz. 1—3 18 maja linją Warszawa—Radom—Kielce—Kraków i linją Warszawa—Częstochowa—Kraków, a przybyły w liczbie 20 do Krakowa w ciągu nocy do godziny 7-ej rano dnia 18 maja, t. j. przed przybyciem pociągu Pana Prezydenta i pociągu żałobnego.

Ogółem przybyło do Krakowa na uroczystości żałobne około 125.000 osób w 153 pociągach, w tem 112 normalnych i 43 dodatkowych.

Służba informacyjna dyrekcji okręgowej kolei państwowych w Krakowie, zorganizowana była w ten sposób, że naprzeciw pociągów, przybywających do Krakowa wyjeżdżała informatorzy, którzy przy pomocy ulotek informowali podróżnych o dniu i godzinie powrotu z Krakowa poszczególnych pociągów dodatkowych, przez co uniknięto się skupienia podróżnych na dworcach przed odjazdem. Niezależnie od tego na wszystkich dworcach, peronach i przed dworcami były zorganizowane dodatkowe punkty informacyjne.

Powrót pociągu Pana Prezydenta z Krakowa w ten sposób zorganizowano, że członkowie rządu zegnali Pana Prezydenta w Krakowie, a witali w Warszawie. Pociąg Pana Prezydenta przeprowadzono drogą przez Częstochowę, a pociąg z rządem krótszą drogą przez Radom.

Cały ten masowy przewóz do Warszawy. Krakowa i z powrotem, pomimo krótkiego terminu i trudności technicznych, ze względu na szczerpność dworca w Krakowie, odbył się sprawnie i planowo, dzięki największemu wysiłkowi ogółu kolejarzy.

**KRONIKA**

Częstochowa  
**25**  
**MAJA**  
**Sobota**

Dziś — Grzegorza VII.  
Jutro — Filipa Nar.  
Wschód słońca o godz. 3,42  
Zachód — „ 19,40  
Kalendarzyk historyczny:  
Wcielenie Wołynia do Korony 1569.

— Pielgrzymka z Krakowa na Jasnej Górze. Dziś, o godz. 2-ej nad ranem przybyła do Częstochowy pielgrzymka Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Krakowie w liczbie 60 osób.

Pielgrzymka po zwiedzeniu Jasnej Góry odjeżdża w dniu dzisiejszym o godz. 14.10 do Krakowa.

— Otwarcie „Targów Katowickich“. Targi Katowickie, organizowane przez Śląskie Tow. Wystaw i Przemysł Gospodarczy, zostaną uroczysto otwarte w dn. 25 b.m. o godz. 17-ej na terenach wystawowych przy parku Kościuski w Katowicach.

— Z teatru Kameralnego. W piątek, 24 b. m. teatr Kameralny gra po raz drugi świetną komedję muzyczną R. Benatzky'ego: „Rozkoszna dziewczyna“. Początek o g. 8-ej wiecz.

— Letnie ferie w sądach wszystkich instancji. Najwyższy Trybunał Administracyjny przewierze rozpatrywanie skarg od 1 lipca do 1 września. — W Sądzie Najwyższym liczba sesyj ograniczona będzie począwszy od dnia 15 czerwca. Po raz pierwszy wprowadzone mają być

ferie w sądach okręgowych i grodzkich. Sady pierwszej instancji rozpatrywać będą w lipcu i w sierpniu tylko sprawy wyjątkowo pilne. Wprowadzenie ferii we wszystkich sądach ma na celu umożliwienie odpoczynku letniego w magistraturze sądowej, jak i palestrze.

**Zadłużenie długoterminowe miast polskich.**

Według danych Związku Miast Polskich, zadłużenie długoterminowe miast jest b. duże.

W 1933/34 roku miast posiadających długi, było 527.

Miasta były winne bankom państwowym 379,373 tysięcy zł., Bankowi Gosp. Krajowemu — 377,340 tys. zł., funduszom specjalnym związków samorządu terytorjalnego — 121,043 tys. zł. K. K. O. — 42,972 tys. zł., zakładom użyteczności publicznej — 35,859 tys. zł., bankom komunalnym — 34,965 tys. zł., skarbowi państwa — 50,538 tys. zł., w tem Funduszy Pracy — 14,656 tysięcy zł., skarbowi śląskiemu — 22,453 tys. zł., instytucjom i osobom prywatnym — 21,463 tys. zł., w postaci pożyczek zagranicznych — 102,953 tys. zł., zagranicznych obligacji — 60,204 tys. zł. i innych zagranicznych — 42,749 tys. zł.

O ile trzy ostatnie pozycje, dotyczące

długoterminowych długów zagranicznych uległy redukcji w porównaniu z 1932/33 rokiem, o tyle wszystkie prawie inne pozycje w porównaniu z tym samym okresem wykazują wzrost.

— 1.583.352 ubezpieczonych w ubezpieczalniach społecznych. Według najnowszych obliczeń, dokonanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, liczba ubezpieczonych we wszystkich ubezpieczalniach społecznych (z wyjątkiem Górnego Śląska) wynosiła w lutym r. b. 1.583.532, zgłoszonych przez 402.831 zakładów pracy.

W największych ubezpieczalniach społecznych było ubezpieczonych w Łyżym; w Warszawie 276.210 osób, w Łodzi 153.567, we Lwowie 80.184, w Krakowie 80.025, w Sosnowcu 65.091, w Poznaniu 62.139, w Wilnie 41.790, w Częstochowie 33.692, w Bydgoszczy 29.592, w Białej 27.723, w Radomiu 26.901, w Lublinie 26.225, w Gdyni 21.804, w Drohobyczu 21.430.

— Szkarlatyna w Częstochowie. W ostatnich dniach odnotowano w Częstochowie w dzielnicy Stradom 7 zapadnięk na szkarlatynę, w większości wypadków dzieci umieszczono w szpitalu. Na szczęście choroba ma przebieg dość lekki.

— Nowa lawina pomarańczy. Na rynku polskim pojawia się w najbliższych dniach nowe wielkie transporty pomarańczy. Będą to pomarańcze kalifornijskie, które przybawają do Gdyni na okrętach Linij Gdynia—Ameryka i Seantic Line.

Pomarańcze kalifornijskie są szlachetniejszych gatunków, niż hiszpańskie. Cena hurtowa wynosi około 50 zł. za skrzynię zawierającą, zależnie od wielkości pomarańczy, po 176, 200, 216, 226, lub 252 sztuki. Cena detaliczna kalkulować się będzie około 1.80 zł. za 1 kg.

Największy transport pomarańczy kalifornijskich przybył do Gdyni na statku „Pułaski“.

— Związek powiatów a ruch turystyczny i letniskowy. Na odbytem ostatnim posiedzeniu zarządu Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej omawiano sprawę podjęcia przez samorząd powiatowy prac, związanych z wzmagającym się stale ruchem letniskowym i turystycznym.

Ruch ten, istniejący szczególnie w górskich powiatach województwa południowego, ma trwać jednak w dalszym ciągu rozwoju na pewne przyszkody. Mianowicie tereny, na których grupuje się ruch letniskowy i turystyczny, nie posiadają niezbędnych urzędów. W dziedzinie tej samorządy powiatowe i gminne mają szerokie pole do pracy.

Aby pracę tę należało zorganizować i w dalszym ciągu systematycznie prowadzić, co leży zarówno w interesie ludności terenów letniskowych i turystycznych, jak i w interesie samorządu terytorjalnego, postanowiono utworzyć w biurze Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej referat do spraw letniskowych i turystycznych, oraz powołać do życia takie referaty w Krakowie i ewentualnie w Stanisławowie.

**W sprawie nowego rozkładu jazdy pociągów P. K. P.**

Ustanowiony od dnia 15-go maja r. b. nowy rozkład jazdy pociągów wzbudził wielkie niezadowolenie mieszkańców miasta Częstochowa. Rakowa, Poraj, Myszkowa i Zawiercia, a to wskutek wprowadzonych w tym rozkładzie zmian kursujących dotychczas pociągów. Przede wszystkim podzielił pociągów w ciągu dnia, bo przed południem na szlaku Częstochowa — Katowice od godz. 7-ej m. 55 do 12-ej m. 40 i na szlaku Żabkowice — Częstochowa od godz. 6-ej m. 17 do 11-ej m. 27, a więc przez 5 godzin niema żadnego osobowego pociągu. Natomiast po południu kursują pociągi w zbyt krótkich po sobie odstępach czasu, a mianowicie dotyczy to pociągu lokalnego Nr. 224, który przychodzi do Częstochowy już o godz. 16-ej m. 46, a więc w półtorę godzinę po pociągu osobowym Nr. 216, przychodzącym do Częstochowy o godz. 15-ej m. 07.

Taki nierównomierny rozkład jazdy pociągów szkodzi bardzo kupcom i przemysłowcom miasta Częstochowy, oraz fabrykom i hutom Rakowa, Poraj, Myszkowa, Zawiercia, Sosnowca i Katowic, gdyż tak jedni, jak i drudzy, nie mając odpowiednich pociągów jazdy, nie mogą w należytnym czasie odwiedzać swych klientów i załatwiać z nimi interesów. — Dla usunięcia tych nieracjonalnych zmian w dotychczasowym rozkładzie jazdy jest wskazane:

1) przywrócić czas odjazdu kursujące go do 15-go maja pociązu Nr. 220. tak

KINO „LUNA“

Dzisiaj najspanialsza operetka wiedeńska

# BAL W SAVOJU

W rolach głównych:

**GITTA ALPAR, ROZSI BARSONY i HANS JARAY.**

Ceny miejsc od 35 groszy. Początek w dniu powszednim o godz. 6, w niedzielę o 3 po poł.

**UWAGA! POLUDNIÓWKI** W sobotę 25 maja i niedzielę 26 o godz. 12.30 w poł.

**CZAR WIEDEŃSKIEGO WALCA**  
Wszystkie miejsca 35 gr. (154 gr. (zaznaczyć z podat.)

W niedzielę 26 maja o godz. 10 i pół rano

**PRZEOR KORDEKI**  
Wszystkie miejsca 25 gr.

W dni pozostające oddzielenie 31 pół po poł.

**PRZEOR KORDEKI**  
Wszystkie miejsca 25 gr.

Podajemy do publicznej wiadomości, że film „Przeor Kordeki” w zdanym innym kinie w Częstochowie wyświetlany nie będzie.

na, zamieszkałe przy ul. Sosnowskiej o to, że kogut Tomzy podziobał dziecko Cicheckiej. Do bójki tej wmięszał się Cichecki Józef, który pobił Tomzję Marjanę kijem i ubliżył jej.

## Tragiczny wypadek

Koła pociągu zmiażdżyły chłopcu nogę.

W dniu 21 bm. do przejeżdżającego pociągu towarowego przez stację Blachownia podbiegł 13-letni Knop Kazimierz, zam. w Ostrowach, i uciepiał się wagonu z zamiarem przewiezienia się.

Lekkomyślny chłopiec dostał się pod koła pociągu, ulegając złamaniu prawej stopy.

Ofiara tragicznego wypadku po udzieleniu pierwszej pomocy przez felczera została przewieziona na kurację do szpitala Najśw. Marii Panny w Częstochowie.

Dwa pożary. Wczoraj straż pożarna została zaalarmowana do pożaru przy ul. Garnarskiej o godz. 1.45. Palily się domostwa drewniane, jednak zdołano dzięki energicznej akcji ratunkowej część mieszkań oraz stajnie sąsiednich posesyj uratować. Pożar ugaszono o godz. 3.25.

Ponadto o godz. 13.40 powstał gwałtowny pożar we wsi Podbucze, gdzie spłonęły dwa domy gospodarskie. Zawezwano strażę ze wsi Wrzosowa, Brzeziny Duże i Małe. Ratunek straży częstochowskiej polegał na zagaszeniu zgłiszcz i nie dopuszczeniu ognia do sąsiednich zabudowań. Straż powróciła z pożaru o godz. 14.45.

Ukradł zegarek Lizura Zygmunt, zam. przy ul. Mircieckiego Nr. 4, zameldował w policji, że został mu skradziony zegarek z mieszkanka wartości 13 zł. przez Dębskiego Józefa, zam. przy ul. Ks. Brzózki 46, u którego zegarek rozpoznal.

## Listy do Redakcji

### TOPOLE I GOSPODARKA PLANTACJI MIEJSKICH.

Panu inżynierowi Wieczorkowi na artykuł o topolach w „Gońcu Częstochowskim”, z dnia 12 maja 1935 r., muszę odpowiedzieć że — gdyby p. inż. Wieczorek był tak, jak ja 45 lat obywatelom i żył się z tem miastem i jego potrzebami, to raczej, nie broniliby tak „urbanistycznie” topoli p. Szulflety.

Czy cień w Alejach, czy też w alejce Sienkiewicza, czy nawet przed szczytem jest potrzebny więcej, aniżeli styl neoklasycy i urbanistyka i t. d. mógłby p. inżynier Wieczorek przekonać się, gdyby choć raz poszedł przed szczyt w lecie podczas opasatu, kiedy stońce pali, a przekończy się, jak biedny, zmęczony, niewyspany narodek chowa się do cienia pod jedyną brzozę, która stoi na placu, oraz w alejce Sienkiewicza pod drzewami, a które obecnie zostały wycięte; napewno mniej uwzględniaby „urbanistykę” w Częstochowie. Tu należy więcej uwzględnić zdrowie i życie biednych ludzi, których przychodzi na Jasną Górę całe setki tysięcy więcej, aniżeli tych, którzy będą się zachwycać monumentalnością założenia neoklasycznego Alei.

Co do gatunku topoli, to my ogrodnicy dobrze się orientujemy, bo czy ta, czy inna, to obecnie młota, a nie drzewo, w przyszłości nie da nigdy pożądanego cienia, a jest rozsądnikiem robactwa, siedliskiem dla wron, jest krucha i przy silniejszym wietrze łamiąca.

Dawniej były kasztany w cztery linie i alejka Sienkiewicza zarosnięta zdrowymi silnymi drzewami, a każdy katolik widział klasztor i tę Cudowną Matkę Boską, a heritycy mogą klasztoru nie oglądać. Co zaś do komisji, to nie mogą uznać jej autoritetu. Ze p. Hoser był za posadzeniem topoli, bo miał je do zbycia, a dzisiaj w krytycznym czasie dla ogrodnictwa chętnie się zbywa każde sadzonki, a szczególnie drzew dzikich.

P. Hoser nie zastanawiał się nad urbanistyką, a najwyżej mógł twierdzić że to pola w Alei będzie rośla. Ja się zgodzę z tem zdaniem, ale jeżeli Zarząd Miejski obstawał topole u p. Hosera, to nie powinien prosić go na rzeczoznawcę. Przedstawienie listy czterech zasłużonych i znanych całej Europie ogrodników warszawskich, nie wspominając im, że topole wzięte są od p. Hosera — wszyscy ci wypowiedzieli się przeciw topolom, a tylko za lipami.

Sam p. tymczasowy prezydent wyraził się do mnie, że tak on, jak i przedstawiciele Klasztoru nie mogą się znać na odpowiednich drzewach, a z ogrodników był tylko pp. Hoser i Szulflety i w dodatku jako osoby zainteresowane.

Dziwnie jednak, że nie było w Komisji, żadnego ogrodnika, obywatela miasta. Stwierdzić jeszcze raz muszę, że gospodar ka plantacji miejskich naraziła miasto na straty i narazi jeszcze na większe, gdyż w całej gospodarce jest tyle kardynalnych błędów, że wymaga oceny fachowej Komisji z obywateli i ogrodników oraz rzeczoznawców z innych miast — którzy Zarząd Miejski napewno przekona — o błędnej i niefachowej gospodarce ogrodnictwa miejskiego w Częstochowie.

S. Jastrzębski.

# OSTATNIE WIADOMOSCI

## STRACENIE TERORYSTY.

Białogród, 24.5. — Wykonano wyrok śmierci przez powieszenie na Andrzejku Grecicku, terroryście chorwackim, który, będąc członkiem organizacji terrorystycznej poza granicami Jugosławii, dokonał zamachu na bana (wojewodę) Banowiny Sawskiej w Zagrzebiu, oraz zamordował jednego, a ciężko zranił dwu żołnierzy.

## NAWRÓCENIE NA KATOLICYZM WICEADMIRAŁA ANGIELSKIEGO.

Miasto Watykańskie. — Wiceadmirał John Knowles, dowódca pierwszej eskadry krążowników floty śródziemnomorskiej, przyjęty został w tych dniach na łono Kościoła katolickiego przez O. Bazylego Wedge, przeora Benedyktów.

## Nagły wyjazd AMBASADORA FRANCOIS PONCET Z BERLINA.

Berlin, 24.5. Nagły wyjazd ambasadora Francji w Berlinie Francois Poncet do Paryża wywołał w tutejszych kołach dyplomatycznych szereg domysłów i komentarzy, tembardziej, że nastąpił po mowie Hitlera. Niektóre pogłoski twierdzą, że Francois Poncet przywiózł ze sobą do Paryża propozycję Hitlera bezpośredniego porozumienia się z Francją, nad którą ambasador francuski konferował na podobno z ministrem Lavalem. Tutejsze koła francuskie zaprzeczają.

## Kronika sportowa

Wilimowski wyszedł ze szpitala. Wilimowski, znany piłkarz reprezentacyjny, opuścił już szpital w Wielkich Hajdukach, gdzie odbywał kurację nogi pod okiem specjalisty. Mimo to Wilimowski pokazuje się na boisku nieważniejsze, niż za miesiąc, a w drużynie Ruchu na meczach ligowych zastępować go będzie Kubisz.

Ruch zdobywa puchar M. S. Z. Na posiedzeniu zarządu PZPN. uchwalono przyznać puchar MSZ. dla klubu, który się wykaże najlepszymi wynikami z drużynami zagranicznymi, Ruchowi (23) pkt., przed Pogonią (14) pkt., Legią (11) pkt. i Amatorskim K. S. Chorzów (8) pkt. W roku ubiegłym puchar zdobyła Cracovia.

Mecz Niemcy—Czechosłowacja odbędzie się 26 bm., w Dreźnie.

## Z cyrku

W ub. czwartek wieczorem odbyło się pierwsze przedstawienie w cyrku B-c-i Staniewskich, który zjechał do naszego miasta na kilkodniowy pobyt.

Przedstawienie było wspaniałe i jeśli chodzi o porównania, stwierdzić trzeba, że program przewyższa pod każdym względem poprzednio widziane u nas widowiska cyrkowe. Wszystkie występy i popisy kolejno budzą podziw, emocję lub naprężenie wesołości, a więc: znani akrobaci parterowi 5 Blumskich, świetna i arcydziełna tańcząca zebra, znakomity żądzień-dżentelmen p. El-Zet, który tręsurą grupy pięknych koni i wyższą szkołą jazdy zyskuje aplauz, a Schuman z niezwykłą trefurą sioni i miniaturowego konika, gimnastyka na trapezie, popis na drucie i t. d. — wszystko to są numery pierwszorzędne.

Główną jednak atrakcją jest wielka, wypełniająca połowę obfitego programu pantomima wodna w 3-ach aktach p. t. „Zemsta kalifa”. Częstochowa jeszcze czegoś podobnego nie widziała. Równie wspaniałe pantomy wystawiają tylko cyrki zagraniczne, a i za dawnych czasów wielką wodną pantomimę oglądać było można w cyrku warszawskim. Pomijając już świetny balet, śpiew, udział licznych statystów w barwnych strojach wschodnich i t. d. należy z pierwszych dwóch aktów wymienić znakomity zespół akrobatyczny-tanceczny, występujący na wzorach indyjskich i egipskich, oraz piękne wizje świetlne na ekranie. Wreszcie w 3-cim akcie arena wypełnia się wodą, która spada z góry potężną kaskadą. Z pod lukowego mostu wypływa gądonie, skaczą do wody żywe „nymphy”, pojawiają się gęsi, kaczkiz, z wszystkich stron tryskają wysoko fontanny, oświetlone kolorowymi światłami reflektorów, co stwarza jakąś iscie czarodziejską feerię. Fantastyczne widowisko budzi zachwyty publiczności, jednocześnie jednak podziwiać trzeba sprawność techniczną i urzędzenia „cyrku pod wodą”.

## ODPOWIEDZI OD REDAKCJI

Pani O. N. — W sprawie daktyl goniwy za wiewiórką na Zielonej Górze prosimy o przybycie do Redakcji naszego pisma.

czają tym pogłoskom, które jednakże znajdują potwierdzenie w tutejszych kołach politycznych.

## 6 LOTNIKÓW ZGİNEŁO W OCEANIE

Nowy Jork, 24.5. — Podczas wielkich manewrów amerykańskiej floty wojennej na Pacyfiku spadł do morza hydroplan wojskowy z 6-ciu ludźmi załogą. — Wszyscy ponieśli śmierć na miejscu.

## FILMY Z POGREBU MARSZAŁKA.

Warszawa 24.5. — Dziś o godz. 10-ej r. wszystkie kina rozpoczęły bezpłatne wyświetlanie filmów z pogrzebu śp. Marszałka Piłsudskiego. Na długo przed rozpoczęciem seansów zgromadziły się przed kinami obrazy tłumy publiczności.

## GWALTOWNA BURZA.

Poznań, 24.5. — Nad Poznaniem szalała ogromna burza połączona z tak silnym oberwaniem się chmury, że na dworc głównym zalan zostały zupełnie tunele, na wysokość około 60 cm. Również niektóre jezdnie zostały silnie zalane tak, iż tramwaje nie mogły kursować.

## WYBUCH BOMBY.

Wilno, 24.5. — 13-letni uczeń Mieczysław Czapulowski ze wsi Wojszyny — znalazł niedaleko obozu ćwiczebnego Populanka bombę lotniczą, którą przyniósł i począł manipulować. Bomba eksplodowała a odłamkami jej chłpiec został ciężko paroniony. Siła wybuchu oberwała mu nogę i rękę. W stanie bezradziejnym przewieziono go do szpitala.

W dniu 26-go Maja 1935 r. w kaplicy parafii prawosławnej w Częstochowie przy ul. Wąszyngtona Nr. 42, po nabożeństwie o godz. 12 odbył się msza żałobna za spókol duszy ś. p. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, na które zaprasza ZARZĄD.

## Kto wygrał milion złotych

W śróde, 22 maja, o godz. 8-ej rano rozstrzygnięły się losy miliona złotych, stanowiącego główną wygrana 4-ej klasy Loterii Państwowej. Stosownie do planu Loterii milion przypada na ten numer, na który pierwszy skoleł w ostatnim dniu cignienia padnie najniższa wygrana, t. j. 200 zł. W tym wypadku skolełki wyciągnięły naprzód z kota Nr. 122,001, na który jednak padło 2,000 zł. Dlatego też dopiero drugie skolełki cignienie z kota zadecydowało o losie górnym 97,111.

Milion przypadł tedy numerowi 97,111. Jak już wiadomo, los sprzedany był w jednej z kolektor krakowskich nabywcami jednak poszczególnych ćwiartek są mieszkańcy rozmaitych miejscowości w Polsce.

Tak więc po 200,000 zł. gotówką otrzymają: pracownica fabryki wyrobów gumowych w Wolbromiu p. E., jeden drobniej Rupiec ze Skaly pod Olcowem p. N. i również p. L. kupiec z Krakowa. Ostatnia ćwiartka jest własnością p. F., zamieszkałego w Zupranach na Wilenskiej 9/1e.

Szczegółowe wiadomości o tych wybrańcach fortuny niewątpliwie nadejdą w krótkim czasie, narazie dowiedzieliśmy się, że wszyscy oni są niezamężni i tak wielka wygrana, która otrzymała zapewnia im zupełnie nową erę w ich życiu.

Od czwartku, 23 b. m. aż do poniedziałku włącznie odbywa się cignienie wygranych po cieśnieniu. Jest ich ogółem 23,518, a zatem przez szło 94,000 osób będzie mogło otrzymać po ćwiartce losu do I klasy 33 Loterii bez żadnych dla siebie wydatków.

A za 33 Loterii jest specjalnie nocą, gdyż dalej specjalnie przywileje graczy — Pozaryskiemu bowiem czterema klasami z dotychczasowymi wygranami i szansami, wyprawdano jest jeszcze dodatkowa szansa w formie jednego jeszcze bezpłatnego cignienia „gwiazd kowego”, które odbędzie się w grudniu.

## NADZWYCZAJNE ZEBRANIE ZW. PODOF. REZERWY.

W sobotę dn. 25 maja r. b. o godz. 17.30 w pierwszym terminie, a o 18 w drugim terminie odbędzie się Nadzwyczajne Zebranie Ogólne Związku Podoficerów Rezerwy Koło w Częstochowie.

Ze względu na b. ważne sprawy, uprasza się wszystkich członków o bezwzględne przybycie.

## HYPNOTYZER

spirytysta - jasnowidz - odpowiadaj przez medium - ulica Mickiewicza nr. 23 m. 25. 974

## POKOJU

umieblowanego poszukiw. - odpowiedź przez telefon - ulica Mickiewicza nr. 23 m. 25. 974

## SKRADZIONO

duży szafy kajsowa - wyciarty wady przy 60, Warszawa sk. nr. 0330 - na imię Feliks Ziemkiewicz. 1562

## SKLEP

nowy duży, a mieszkanie - do wynajęcia od I. VI. - III Aleja nr. 52. Ładny.

duży sklep pokojom do wynajęcia III Aleja 52. ZGUBIONO

legitymację Ubezpieczalni Specjalnej wyd. na imię Stanisława Madej, Nr. 4260639. 1559

## POKOJ

duży, o 2-ach oknach, słoneczny, komfortowy, dla jednej lub dwóch osób z utrzymaniem lub bez. Aleja Wolności 33 m. 4.

## ZGİNEŁ

pies duży, wilk. Ostrzeżenie: jeśli przed kłupnem. Odpowiedzi: ul. Wąszyngtona nr. 22 m. 3.

## UWAGI!

Opiętnowanie rodzice i opiekunowie, aby dzieci Wazse po pierwszej Komunii św. miały swe zdjęcia wykonane po cenach niskich w zakładzie chrześcijańskim art.-fotogr. Fr. Zgóreczyński - Częstochowa, II-ga Aleja nr. 29. 1558

## 5 - 6-POKÓJOWE

mieszkanie, wygodne, wycieczki od lipca. III-A Aleja nr. 62.

# Z Wrzosowy

## Hold gm. Wrzosowa dla Marszałka.

Na terenie gm. Wrzosowa zaraz w poniedziałek t. j. w pierwszy dzień po zgonie s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego organizacja tutejsza, szczerze żałująca pogrzeb i odbyły żałobne posiedzenia lub zbiórki w drużynie, na których odczytano orędzie Pana Prezydenta do Narodu oraz oddano hold Zmarłemu przez 1-0 minutowe milczenie. W środę, sekretarz gm. Wrzosowa, p. Malasiewicz w swoim gabinecie służbowym, na tle barw narodowych, zwisających od sufitu aż do ziemi, umiesił portret Marszałka Piłsudskiego przybranym kręgiem. A nad nim Godło Państwa. Straż honorowa pełniła od czwartku do soboty wczoraj — posterunkowo Policji Państwowej, następnie wójt gminy z sekretarzem, wreszcie rezerwiści i straż pożarna z Wrzosowy i Brzezina Małych. W ciągu trzech dni przyjechały kondolencje od miejscowego społeczeństwa i organizacji wójt gminy, p. St. Oczipiński. Nadto z inicjatywą Zarządu gminy przysyłano na specjalną listę składową dobrowolne ofiary na fundusz budowy kopca Marszałka J. Piłsudskiego w Krakowie.

W dniu 16 m. odbyło się nadzwyczajne, żałobne posiedzenie Rady Gminnej, przy udziale nauczycielstwa, policji państwowej, organizacji społecznych i sołtysów z terenu gminy, na którym wójt gminy odczytał orędzie Pana Prezydenta, nadto uczczono pamięć s. p. Marszałka przez powstanie i dwuminutowe milczenie. Na zakończenie złożono ślubowanie na wierność ideologii Marszałka oraz uchwalono wysłać do Pana Prezydenta Rzeszypospolitej depeszę kondoleńczą. Na posiedzeniu tym powzięto również uchwałę o przekazaniu z funduszów gminnych, na fundusz budowy kopca Marszałka sumy zł. 50.

W sobotę, w dniu pogrzebu Marszałka w Krakowie, posiadacze odborników radiowych wystawiali głośniki, by szerze warstwy społeczeństwa mogły słuchać, jak odbywał się ten bolesny i smutny akt pogrzebu. Tak też było w Wrzosowej, gdzie sekretarz gminy, oddał swoje własne radio do dyspozycji miejscowego społeczeństwa i w Hucie-Starej kierownik szkoły, u którego codziennie słuchała audycji młodzież szkolna i starsze społeczeństwo. J. P.

# Kronika handlowa

Z państwowego Instytutu eksportowego. Ostatnio zreorganizowano kartotekę państwowego Instytutu eksportowego, która obejmuje informacje 10

tyś. firm zagranicznych, zainteresowanych handlem z Polską, oraz 4.000 firm polskich, pracujących z zagranicą. Informacje te i referencje pochodzą częściowo z źródeł oficjalnych, częściowo i innych. Pozatem kartoteka zawiera własne obserwacje P. I. E. Z kartoteki tej mogą korzystać zarówno instytucje krajowe, jak i zagraniczne, co jest połączone z opłatami.

**- Konserwy owocowe i jarzynowe.** Zbyt konserw owocowych w kwietniu był minimalny, ceny nie uległy zmianie. W dziale konserw jarzynowych ogólnie niemal zupełnie zostały wyprzedane, inne artykuły wykazywały obroty małe, to też istnieje obawa, że w niektórych fabrykach zapasy pozostaną do nowego sezonu.

**- Handel papierniczy.** W hurtowym handlu papierniczym obrót w ubiegłym miesiącu wykazał spadek, dochodzący do 35 proc. obrotu marowego, co przyjąć należy okresowi świątecznemu, natomiast w porównaniu z kwietniem roku ubiegłego obrót ten był nieco większy.

Rozmiar zamówień w fabrykach, oraz warunki płatności pozostały bez zmian.

**- Przemysł cukierniczy.** Przemysł cukierniczy - cukiernicy pracowali w kwietniu pod znakiem żywienia świątecznego, jednakże wzrost obrotów nie osiągnął spodziewanych rozmiarów. Jedną z przyczyn obniżenia zbytu były nie wątpliwie niepomysłne warunki atmosferyczne, a mianowicie chłody, które spowodowały zmniejszony ruch spacerowy, a co za tym idzie spadek konsumpcji słodyczy wśród szerokich mas ludności, zwłaszcza miejskiej.

Fakt szeregowo roznamiętnił obroty dawał się odczuwać tem silniej, iż łączył się z niską ceną sprzedawanych artykułów.

**- W sprawie importu węgla.** Ostatnio odbyło się na terenie przemysłu żółdzkiego kilka konferencji poświęconych sprawie importu węgla. Jak wiadomo, w swoim czasie organizacje rolnicze złożyły rządowi szereg memoriałów domagając się, ażeby przemysł kupował surowiec krajowy, przyrzeczeniem władze miałyby odmawiać zezwolen na przywóz tym firmom przemysłowym, któreby przeciwstawiały się tym postulatami. Przemysł przeciwnił się tym żądaniom rolnictwa, polkreslając niemożliwość całkowitego uwzględnienia tych dezyderatów z względów techniczno-produkcyjnych. Związki przemysłowe przeprowadzają obecnie ankiety, zmierzając do sprzecywanca całokształtu postulatów przemysłu węgelnianego w tej sprawie.

# Z KRAJU

(-) Ruch statków w porcie bydgoskim. W ciągu pierwszego kwartału r. b. zawinęło do portu bydgoskiego 1.125 statków o łącznej pojemności 1.159.800 ton rejt. netto. Na statkach tych przybyło 831 pasażerów, ponadto zaś przewieziono one 294.400 tonn towarów.

W tym samym okresie wyjechało z Gdyni na statkach 820 pasażerów, oraz wywieziono 1.490.300 t. towarów, w tem 1.200.300 tonn węgla.

Na pierwszym miejscu pod względem tonażu statków, które zawinęły do Gdyni w pierwszym kwartale r. b. znajduje się bandera szwedzka, na drugim niemiecka, na trzecim angielska, na czwartym polska, dalej kolejno duńska, norweska, St. Zjednoczona, grecka, fińska, holenderska, francuska i t. d.

# Jak „handeles”

JEZDZIŁ Z TOWARAMI.

Od wsi do wsi w mierną szał szakpienie jeździł wózek Mordka, a miał już długą siwą brodę i był znany z tego, że niezbyt oddzielał chłopów, sprzedając im swe towary. Był on osobistością znaną na całą okolice, bo zarówno w lecie, jak w zimie, podczas stoty, jak i pięknej pogody, płynął majestatycznie przez pola Mazowsza furgon Mordki, nieczarny arka Noego. I tak sobie handlował przez długie lata, aż fiskus zaczął mu deptać po piętach. Potrafił się jednak w porę zabezpieczyć.

Razu pewnego przyjechał do swego rodzinnego miasteczka Bielska i trafił na wielki zjazd z okazji jarmarku. Zainteresowano się jego osobą.

- Czy ty, Mordka, masz patent na to handlowanie? - zapytał go przedstawiciel władzy.

- To moje wrogiy przeciwko mnie nastaly, ale ja jestem w porządku, bo patent wykupiłem - odpowiedział Mordka, okazując przytem świadectwo przemysłowe na handel obnośny.

- Czy ty właściwie chodzisz, czy jeź-

dzisz? - skoje go indagowano.

- Jeździę, bo wożę towary, ale z wozu ich nie sprzedaję, tylko obnoszę po przyjeździe do wsi - tłumaczy się Mordka.

To jednak nie przekonało władz skarbowych i handlarza oskarżono o przestępstwo z ustawy o podatku przemysłowym wskutek tego, że nie wykupił właściwego świadectwa na handel rozwojny.

Sprawa znalazła się w sądzie, ale wobec tego, że oskarżonemu nie udowodniono, aby towar sprzedawał z wozu, wydano w obu instancjach wyroki uniewinniające.

Urząd prokuratorski jeszcze poszedł do Sądu Najwyższego, wywołując, że handel, jaki prowadził Kruk, traktaowan należy jako rozwojny.

Sąd Najwyższy jednak ostatecznie orzekł, że samo korzystanie z wozu jako środka lokomocji, równoznaczne, powiedzmy, z korzystaniem z kolei, lub autobusu, samo przez się bez udowodnienia porwadzenia sprzedaży z wozu nie może być pożytywane za handel rozwojny i wobec tego wyrok uniewinniający Kruka zatwierdzono.

(-) Szofery przeciw podatkom. Z Łodzi donoszą: Odbyło się tu zebranie właścicieli dorozek samochodowych, na którym szofery protestowali przeciwko podatkowi, nałożonemu na nich dla celów miasta na naprawę jezdni. Po dyskusji postanowiono zwrócić się do izby przemysłowohandlowej o interwencję.

(-) Wyjaśnienie zagadki tajemniczego zbiega. Donosiliśmy o poszukiwaniu tajemniczego osobnika na dworcu kolejowym w Białymsku. Osobnik ów zdołał zbiec do lasu Marczukowskiego i schronił się przed policję zarówno pieszą, rowerową, konną i motocyklową, osaczony odebrał sobie życie. Mimo braku jakiegokolwiek dokumentu osobnych, władze śledcze zdołały ustalić, kim był ów osobnik. Stwierdzono mianowicie, że był 24-letnim Franciszkiem Świątlickim, mieszkającym Jabloni Słiwowej w powiecie Wysoko - mazowieckim, który zbiegł z aresztu gminnego w Wysokiem Mazowieckiem, gdzie przebywał jako podejrzany o napad rabunkowy pod Tuszczem. Po ucieczce z aresztu Świątlicki zdołał zaopatrywać się w rewolwer i większą ilość naboju i niezawodnie zamierzał do konania znowu napadu rabunkowego. Jubiler białoostocki Kaumanowicz, który zawiadomil policję na dworcu białoostockim, że w wagonie obserwuje go jakiś osobnik, nie omiylił się w swych podejrzeniach.

# POPIERAJMY L. O. P. I!

# Tabela wygranych Loterii Państwowej (Niezadowolona).

W czwartym dniu ciągnięcia I klasy Sk. Polak. Loterii Państwowej, wygrane padły na numery następujące:

**„Wygrane poenażeni” po zł. 50:**

294 40	719 49	948 1024	427 608	728 997	921 84	87 40	2040
859 80	614 79	304 1828	72 74	1209 224	537 40	503 73	28
13 887	4485 34	483 735 80	183 59	632 5616	32 95 789 808	98	
61 48	465 44	633 717 430	78	125 240	47 65 634 791 300 180	60	
208 52	20 2157 804	954 21110	61	329 311	329 440 529 82	135	
30 65	828 239 440 571	11108 13 23 206	445 528 47	727 2019	187 248 70 86 878	40 89 70 18087	
201 33 65 71	273 78 328 578 615 37	14289 34 406 307	158	80 61	149 1029 75 438 76 140 89 280 61 148	80	
530 72 420 72	17285 434 338 749	608 6 182226 638 705	78	628 45 804 323 2157 804	954 21110 61 329 311	329 440 529 82 135	
22 4904 26 513 693 71	648 73 30178 387 822 448 318 31075	608 8	42 48	601 67	569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
315 81 72 87	849 2118 498 88 29046 438 312 32 628	628	42	48	601 67 569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
530 72 420 72	17285 434 338 749	608 6 182226 638 705	78	628 45 804 323 2157 804	954 21110 61 329 311	329 440 529 82 135	
22 4904 26 513 693 71	648 73 30178 387 822 448 318 31075	608 8	42 48	601 67	569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
315 81 72 87	849 2118 498 88 29046 438 312 32 628	628	42	48	601 67 569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
530 72 420 72	17285 434 338 749	608 6 182226 638 705	78	628 45 804 323 2157 804	954 21110 61 329 311	329 440 529 82 135	
22 4904 26 513 693 71	648 73 30178 387 822 448 318 31075	608 8	42 48	601 67	569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
315 81 72 87	849 2118 498 88 29046 438 312 32 628	628	42	48	601 67 569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
530 72 420 72	17285 434 338 749	608 6 182226 638 705	78	628 45 804 323 2157 804	954 21110 61 329 311	329 440 529 82 135	
22 4904 26 513 693 71	648 73 30178 387 822 448 318 31075	608 8	42 48	601 67	569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
315 81 72 87	849 2118 498 88 29046 438 312 32 628	628	42	48	601 67 569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
530 72 420 72	17285 434 338 749	608 6 182226 638 705	78	628 45 804 323 2157 804	954 21110 61 329 311	329 440 529 82 135	
22 4904 26 513 693 71	648 73 30178 387 822 448 318 31075	608 8	42 48	601 67	569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
315 81 72 87	849 2118 498 88 29046 438 312 32 628	628	42	48	601 67 569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
530 72 420 72	17285 434 338 749	608 6 182226 638 705	78	628 45 804 323 2157 804	954 21110 61 329 311	329 440 529 82 135	
22 4904 26 513 693 71	648 73 30178 387 822 448 318 31075	608 8	42 48	601 67	569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
315 81 72 87	849 2118 498 88 29046 438 312 32 628	628	42	48	601 67 569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
530 72 420 72	17285 434 338 749	608 6 182226 638 705	78	628 45 804 323 2157 804	954 21110 61 329 311	329 440 529 82 135	
22 4904 26 513 693 71	648 73 30178 387 822 448 318 31075	608 8	42 48	601 67	569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
315 81 72 87	849 2118 498 88 29046 438 312 32 628	628	42	48	601 67 569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
530 72 420 72	17285 434 338 749	608 6 182226 638 705	78	628 45 804 323 2157 804	954 21110 61 329 311	329 440 529 82 135	
22 4904 26 513 693 71	648 73 30178 387 822 448 318 31075	608 8	42 48	601 67	569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
315 81 72 87	849 2118 498 88 29046 438 312 32 628	628	42	48	601 67 569 58 149 328 638 91 294 11 205 61 313 90 910	91	
530 72 420 72	17285 434 338 749	608 6 182226 638 705	78	628 45 804 323 2157 804	954 21110 61 329 311	329 440 529 82 135	

**„Wygrane poenażeni” po zł. 50:**

91 100698 208 87 204 487 568 697 836 72 801 2 10 64 181929	181 811 91005 15 230 478 958 92008 328 475 89 300 714
173 964 267 85 402 44 92 799 12012 20 179 669 83 183963	528 906 97008 4 320 307 3667 581 272 90 204 3211 236 113
528 906 97008 4 320 307 3667 581 272 90 204 3211 236 113	756 97998 1 30 129 29 213 44 88 476 83 685 807 90 94189
65 185 200 30 10 212 29 65 857 40 1 90 20 704 105610	223 76 304 89484 90 112 78 208 210 76 407 76 533 817
11 16 109 203 201 28 646 90 187048 23 883 871 869 704 814	398 89 204 226 520 140484 178 234 58 629 150 220 150 211
929 85 183171 398 89 204 226 520 140484 178 234 58 629 150 211	515 716 56 834 102326 260 66 337 418 49 455 957 10184
528 906 97008 4 320 307 3667 581 272 90 204 3211 236 113	94 202 74 611 819 29 56 104094 379 476 71 76 126 83981 57
65 185 200 30 10 212 29 65 857 40 1 90 20 704 105610	60 80 160727 3227 645 62 785 87 159 67 390 459 879 231
11 16 109 203 201 28 646 90 187048 23 883 871 869 704 814	398 89 204 226 520 140484 178 234 58 629 150 220 150 211
929 85 183171 398 89 204 226 520 140484 178 234 58 629 150 211	515 716 56 834 102326 260 66 337 418 49 455 957 10184
528 906 97008 4 320 307 3667 581 272 90 204 3211 236 113	94 202 74 611 819 29 56 104094 379 476 71 76 126 83981 57
65 185 200 30 10 212 29 65 857 40 1 90 20 704 105610	60 80 160727 3227 645 62 785 87 159 67 390 459 879 231
11 16 109 203 201 28 646 90 187048 23 883 871 869 704 814	398 89 204 226 520 140484 178 234 58 629 150 220 150 211
929 85 183171 398 89 204 226 520 140484 178 234 58 629 150 211	515 716 56 834 102326 260 66 337 418 49 455 957 10184
528 906 97008 4 320 307 3667 581 272 90 204 3211 236 113	94 202 74 611 819 29 56 104094 379 476 71 76 126 83981 57
65 185 200 30 10 212 29 65 857 40 1 90 20 704 105610	60 80 160727 3227 645 62 785 87 159 67 390 459 879 231
11 16 109 203 201 28 646 90 187048 23 883 871 869 704 814	398 89 204 226 520 140484 178 234 58 629 150 220 150 211
929 85 183171 398 89 204 226 520 140484 178 234 58 629 150 211	515 716 56 834 102326 260 66 337 418 49 455 957 10184
528 906 97008 4 320 307 3667 581 272 90 204 3211 236 113	94 202 74 611 819 29 56 104094 379 476 71 76 126 83981 57
65 185 200 30 10 212 29 65 857 40 1 90 20 704 105610	60 80 160727 3227 645 62 785 87 159 67 390 459 879 231
11 16 109 203 201 28 646 90 187048 23 883 871 869 704 814	398 89 204 226 520 140484 178 234 58 629 150 220 150 211
929 85 183171 398 89 204 226 520 140484 178 234 58 629 150 211	515 716 56 834 102326 260 66 337 418 49 455 957 10184
528 906 97008 4 320 307 3667 581 272 90 204 3211 236 113	94 202 74 611 819 29 56 104094 379 476 71 76 126 83981 57
65 185 200 30 10 212 29 65 857 40 1 90 20 704 105610	60 80 160727 3227 645 62 785 87 159 67 390 459 879 231
11 16 109 203 201 28 646 90 187048 23 883 871 869 704 814	398 89 204 226 520 140484 178 234 58 629 150 220 150 211
929 85 183171 398 89 204 226 520 140484 178 234 58 629 150 211	515 716 56 834 102326 260 66 337 418 49 455 957 10184
528 906 97008 4 320 307 3667 581 272 90 204 3211 236 113	94 202 74 611 819 29 56 104094 379 476 71 76 126 83981 57
65 185 200 30 10 212 29 65 857 40 1 90 20 704 105610	60 80 160727 3227 645 62 785 87 159 67 390 459 879 231
11 16 109 203 201 28 646 90 187048 23 883 871 869 704 814	398 89 204 226 520 140484 178 234 58 629 150 220 150 211
929 85 183	

# Ze świata

(X) Samobójstwa w Japonii. Dziennik „Japan Times” podaje według urzędowego sprawozdania władz policyjnych dokładną liczbę samobójstw, popełnionych w r. roku w prefekturze Tokio. Wynosi ona 3491 czyli 61 więcej aniżeli w roku poprzednim. Powodem tak licznych, samobójstw jest bezrobocie albo trudności finansowe.

(X) Oryginalne śniadanie. Podczas inspekcji olbrzymiego kotła, dostarczonego przez Jönköpings Mekaniska Verkstad dla Południowo-Szwedzkiego Towarzystwa Elektrycznego zaproszeni goście spożyli śniadanie... w owym kotle. Jeden tylko z panów nie uczestniczył w przyjęciu, gdyż tusza je go nie pozwoliła mu przedostać się do wnętrza. Kociol jest drugim co do wielkości w Szwecji, gdyż największy znajduje się w Västerås.

(X) Włos z futra przesądził wyrok. Węgier z pochodzenia, Willy Toth, zamieszkały stale w Cleveland, przedstawiciel firm zagranicznych, zdobył spory majątek. Jako posiadacz pięknego samochodu odbywał nim częste wycieczki. Pewnego razu wracając z jakiegoś bankietu, podpiety nieco, przejechał Toth w pełnym pędzie jakąś staruszką na ulicy. Nie zwracając uwagi na wypadek, jechał dalej i o kilkadziesiąt metrów za miastem upadł z autem na drzewo. Auto rozbilo się a Totha znaleziono nad ranem śpiącego obok w rowie przydrożnym. Ponieważ przy przejechaniu staruszki na ulicy nie było wskutek późnej pory nikogo, nie było też świadka, któryby mógł oskarżyć Totha. Podczas śledztwa Toth twierdził, że nie wie o niczym. Przy szczegółowym zbadaniu auta znaleziono jednak przylepiony do latarni na przedzie włoszek króliczy. Ten to włoszek zdecydował o losach Totha. Badanie mikroskopijne wykazało, iż włos ten pochodzi z kołnierza króliczego, jaki miała przy palcu przejechana staruszka. Ze względu na zgon ofiary nieodrodzonej jazdy skazał sąd Totha na dwa lata ciężkiego więzienia.

## Napisz kartę — otrzymasz dom

Domy na zamówienie! Wysyłaj kartkę pocztową z zamówieniem, a wielkie magazyny nowojorskie Wanamaker'a dostarczą ci gotowy dom!

Oto najnowszy „artykuł handlowy”, jaki wprowadził Wanamaker, dając szerokim masom swoich klientów możność zafundowania sobie własnego domu bez żadnego trudu i zachodów koło takiej imprezy. Przyznać trzeba, iż nawet na Amerykę jest to przedsiębiorstwo w wielkim stylu, przystosowane zresztą jak można najlepiej do nowych warunków, powstałych po objęciu rządów przez prezydenta Roosevelta.

Rzecz się przedstawia tak. Magazyny Wanamaker'a pozostają w ścisłym kontakcie z wielką fabryką gotowych domów z bloków cementowych. Po otrzy-

maniu zamówienia na dom Wanamaker przekazuje je fabryce i już w dwa dni później zwożąc wielkie auta ciężarowe części domu na obrany plac, poczem w ciągu tygodnia dom zostaje wykonany we wszystkich najdrobniejszych nawet szczegółach. Wanamaker ma do zaoferowania swoim klientom 15 typów domów rodzinnych w cenie od 2,000 do 10,000 dolarów. Domy te opierają się na fundamentach betonowych, ściany ich są z cementu lub azbestu i obfitują we wszelkie najnowsze urządzenia, jak to wbudowane w ściany radio, zegary elektryczne, tapety do zmywania, wentylatory elektryczne, piece etc. etc. Rzecz prosta, iż przyjętym w Stanach zwyczajem, domy te można kupować na raty, przyczem różne szczegóły urządzenia we wnętrzu, jak np. meble, serwisy, dywany, firanki, sprzęt kuchenne etc. dostarczają również magazyny Wanamaker'a. Nowością ta cieszy się wielkim powodzeniem, albowiem przystosowana jest do skromniejszych i cięższych warunków życia, jakie panują obecnie w U. S. A. od czasu zaniku nieograniczonej prosperity.

(X) Co małpie po północach?... Jakiegoś ekscentrycznej a nie mającej widocznie poważniejszych kłopotów damie londyńskiej zaprzętała głowę myśl, co może uczynić za użyciek małpa z północami jedwabnymi. Zdecydowała się na wyjaśnienie dręczącej ją kwestii drogą doświadczenia, dama wybrała się w piękny dzień niedzielnego do ogrodu zoologicznego

trzymając w rękę trzy pary pięknych północzek jedwabnych. Północzki te wrzuciła ciekawa eksperymentatorka do klatki z małpami.

Małpy przyglądały się przez jakiś czas obojętnie nieznany sobie przedmiotom. Wreszcie przemołgła właścicielka rodzajowi małpiemu ciekawość i zaczęła się żywa zabawa. Jeden z szympanosów schwył północzochę, wywinął nią triumfalnie kilka razy nad głowę, poczem zaczął ją posługiwać się jak batem, tłukąc towarzyszy po głowach. Małpy rzuciły się gromadnie na wosłka, obili go porządnie, a północzochę porwały na strzępy. Druga para północzek dostała się w ręce dwóch poważnych orangutanów, które z filozoficzną zadumą kontemplowały dziwny przedmiot przez dłuższy czas, poczem z nieukrywaną pogardą wyrzuciły go z klatki. Najbardziej podobną się północzochą młodemu pawianowi, który zawiązał ją sobie na szyję w ozdoby węzeł i paradował w tym stroju, kokietając towarzyszkami.

(X) Filmy „wchowech”. Gdy po udanych próbach nakręcania filmów dźwiękowych entuzjaści postępu glosili wszemchoc techniki współczesnej, sceptycy orzekli ironicznie, iż nauka nie wynalazła dotychczas metody nakręcania filmów wchowech, które by uzupełniały nasze wrażenia wzrokowe i słuchowe. Przedsiębiorcy filmowi, starając się uzupełnić ten brak, poczynili szereg doświadczeń, uwieńczonych pomyślnym rezultatem. Oto ostatnio w jednym z kinoteatrow w dzielnicy Eoho, w Londynie, odbył się pokaz filmu dźwiękowego, zatytułowanego „Dziwna Przygoda”. Podczas sceny pościgu zbrodniarza przez dwóch detektywów, którzy tropią go, kierując się za

pachem perfum jakie zwykle używał, sa li rozpylono owe perfumy, dając widzom złudzenie rzeczywistości.

W Hollywood czynione są również próby w tej dziedzinie i niektóre kina zapatrzone są na specjalne instalacje do celów „filmu wchowech”. Wkrótce instalacje tego rodzaju mają być wprowadzone na terenie całych Stanów Zjednoczonych. Przy wświetlaniu scen ogrodniczym użyte być mają zapachy kwiatowe, ozon rozpylany ma być podczas scen na morzu, egzotyczne olejki wschodnie w czasie, gdy akcje toczy się będą w krajach orientalnych i t. d. Zapachy rozpylane w kinie preparowane są tak, iż rozpuszczają się natychmiast w zekłnieniu z powietrzem. Wprowadzenie ich do przewodu instalacji odbywa się na dachu kinoteatru.

„START” dwutygodnik ilustrowany, poświęcony wychowaniu fizycznemu kobiet, sportom i higienie.

Ukaż się Nr. 9/10 jako pierwszy i drugi zeszyt majowy. Numer zawiera artykuł Wiktora Junoszy p. t. „Józef Piłsudski nie żyje”. Autor omawia działalność Marszałka na polu wychowania fizycznego i sportu przytaczając ciekawe i nieznanie szerszemu ogółowi wypowiedzi Wielkiego Wodza Narodu. Pod znakiem żalobny narodowej jest taka następna stronica, na której w ozarnych obwódkach zamieszczono komunikaty i rezolucje żalobne. Poza tem na treść numer składają się artykuły: „Wypocznik w obozach” — M. „W dziecięciu raiiku” — M. G. „Głód boiskowy na wsi” — Irena Pawska. „Spadkobiercy bohatera Lavente” — H. Buk.

W dziale literackim czytamy: „Jedenastka z pod złotej bramy” — Henri de Monthelant'a. Treść uzupełniają „Zagadnienia szkolne” oraz omówienie książek i wiadomości bieżące.

Całość ładnie i obficie ilustrowana.

**SKUTECZNA RADA.**  
— Mój lekarz zalecił mi prowadzenie skroni niejszego życia.  
— I zastosowałeś się do tego?  
— A jakże. Zaraz poszedłem do tańszego lekarza.

**ULECZONY.**  
— No i cóż — twój biedny brat w dalszym ciągu cierpi na kleptomanię?  
— Teraz już nie — wygraliśmy na loterii!

## CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

**SOBOTA, 25 MAJA.**  
6:30 Audycja poranna. 12:05 Koncert zespołu Tad. Seredyńskiego (ze Lwowa). 12:50 Chwilka dla kobiet. 13:00 Dziennik południowy. 13:05 Koncert. 13:50 „Nasz handel morski”. 13:55 Wiadomości eksportowe. 14:35 Komunikat sędziowski. 14:45 Muzyka z płyt. 15:30 Fragment z powieści E. Orzeszkowej „Nad Niemnem”. 15:45 Koncert z udz. T. Łuczaj (bas). 16:30 Skrzynka techniczna — omówi red. Wacł. Frenkiel. 16:45 Koncert. 17:00 Nabożeństwo majowe z Wilna. 17:50 Pogadanka przyrodnicza „Foka” — wygl. J. Zabiński. 18:00 Słuchówko dla dzieci „Narodziny świętka”. 18:30 Przegląd wydawnictw. 18:50 Życie kulturalne stolicy. 18:45 Muzyka z płyt. 19:15 Przegląd prasy rolniczej. 19:25 Wiadomości sportowe. 19:35 Koncert fortepianowy w wykonaniu R. Wernera. 19:50 Feljton. 20:00 Koncert. 20:45 Dziennik wieczorny. 20:55 Jak żyjemy i pracujemy w Polsce. 21:00 Audycja dla Polaków zagranicą. 21:30 Koncert symfoniczny. 22:15 Szkic literacki H. Huszara „Winniciele”. „Szary człowiek sprzed ćwierćwiecza”. 22:30 Audycja „Szlakiem zwycięskiej piosenki” ze Lwowa. 23:05 Koncert w wyk. zespołu Z. Górzyskiego.



Na uroczystości pogrzebowe ś. p. Marszałka Piłsudskiego przybyły tłumnie delegacje młodzi wiejskiej, ustawiając się szpalarami wzdłuż ulic, którym prześlagnął kondukt.

HALINA ZABOROWSKA.

# W puszczy

OWIEŚC.

— Poczta jest! — zawołała Nina. — Jest co dla mnie?  
— Taka ogromniasta paka! I aż z samej Warszawy!  
— Dawaj ją tu, Marysiu, tylko prędko! Jak to dobrze!  
Maryśka wzięła paczkę. Nina szybko nożyczkami rozcięła sznurek i odwinęła grubą, szary papier. Oczom zaciekawionej Maryśki ukazały się nieznanne, dotychczas wspaniałości, jakieś barwne jedwabne suknie, miękkie i mieniące się, jak woda, małe, złoczone, przedziwne pan tofelki, jakich Maryśka nigdy w życiu nie widziała, przepiękna, cieniutka, jak przęda pajęcza, bielizna, flakony perfum i tyle innych ślicznych przedmiotów, których nie znała nawet z nazwy, a tembardziej nie miała pojęcia, do czego służą.  
Wpatrywała się z zapartym oddechem w te skarby, nie mogąc oderwać oczu od tych wszystkich, ślicznych rzeczy.  
Nina była uszczęśliwiona.  
— Jaka ta Zosia poczciwa, wszystko przysłała, co kazałam. I tak prędko!  
Przyklekła przy rozłożonych na podłodze rzeczach. Wyjęła z pomiędzy innych, dosyć dużą paczkę i maleńkie pudełeczko. Otworzyła je. Zabyłszy tysiącem ogni niedużym, ale czystej wody brylant w złotym pierścionku.  
— Marysiu, pokaż rękę.  
Dziewczyzna wyciągnęła do niej rękę, opaloną, zniszczoną trochę od pracy, ale drobną i kształtną. Nina wsunęła jej

17. pierścionek na palec i jednocześnie wcisnęła w rękę paczkę.  
— To dla ciebie, Marysiu. Przyda się, jak będziesz zamaż wychodzić.  
Dziewczyzna nie mogła oderwać wzroku od pierścionka.  
— To dla mnie? Naprawdę?  
— Ależ najzupełniej naprawdę. Nie podoba ci się?  
— Oho, sama pani dziedzička takiego nie ma. To cały majątek taki pierścionek.  
— Będziesz miała na zaręczyny — uśmiechnęła się Nina, zadowolona, że uszczęśliwiła dziewczynę. — A to na wyprawę — dodała, wskazując na paczkę, którą Maryśka trzymała w rękę, nie śmiejąc jej jeszcze otworzyć.  
— To też dla mnie?  
— Tak, rozwiń, nie wiem, czy ci się będzie podobało.  
Drżącymi rękami rozwinęła paczkę i bez słowa z wdzięcznością spojrziała na Ninę. Była to bowiem duża sztuka najcenniejszego, bielutkiego płótna.  
— Jakie cudne! — szepnęła — I tyle tego!  
— Starczy na wyprawę?  
— O, starczy! Wszystkie dziewczyny mi będą zazdrościć — przypadała do ręki Niny. — Dziękuję, dziękuję, jaka pani strasznie dobra.  
— Co znnowu, Marysiu! — wyrwała Nina ręce — niema o czem mówić. Wiedziałam tylko, że ci się szykuje wesołisko, więc trzeba mieć i wyprawę. A kiedy ślub?  
— O, jeszcze nie wiem, jeszcze nie było zapowiedzi.  
— To popędź Kulik'a. poco czekać?  
Maryśka zacerwieniła się znnowu, ale odparła z uśmiechem, aż zabyłszy białe zęby.

— Popędź.  
Przy pomocy Maryśki umieściła Nina wszystkie swoje rzeczy w szafie. Dochodziło południe.  
Maryśka odeszła do kuchni gotować obiad, Nina została sama w pokoju. Zaniosła listy do kancelarii i położyła na biurku.  
— Zaraz pewnie Witold wróci.  
Siadła na ganku, oparła głowę na rękach. Pobyt jej w Witoldówce zbliżał się ku końcowi, czuła się już prawie zupełnie dobrze, doktor powiedział, że za kilka dni może już wyjechać, ale dotąd ani ona, ani Witold nie wspominali nic o jej bliskim wyjeździe. Odsuwała jaknajdalej od siebie myśl o rozstaniu, żyli tylko terażniejszością. Ale mimo to, że oboje ball się rozstania, że czuli, że pożegnanie będzie dla nich obojga bolesne i smutne, nie padło między nimi ani jedno słowo miłości, żadne cieplejsze wyznanie.  
Wysokie drzewa rzucały cień na dom, słońce przyswiecało przez gałęzie sosen. Nina wpatrywała się w głąb lasu, skąd miał wracać Witold. Westchnęła.  
— Ano trudno, pojadę. Nie powiesz mi nic, że mię kochasz, to nie! — zacięła się. — Będziesz sam cierpieć! Będzie ci źle, samotnie, pusto, kiedy zostaniesz bez mnie. Będziesz tęsknić i żałował, żeś mnie nie zatrzymał. Zobaczysz! — mówiła w myśl do Witolda, jakby mógł ją słyszeć.  
— Zobaczysz, że ci będzie źle beze mnie, zobaczysz, ale i mnie będzie smutno. Ej, Witold, Witold... Ale co tam! — odgarnęła wtył włosy, wstając z ganku i idąc do domu. — Nie chcesz mnie, to nie! Dam sobie radę. Jadę jutro!  
Z dali dobiegł tętent konia.

Na ścieżce ukazał się jeździec.  
To Witold wracał z lasu. Zgrabnie wyglądał na koniu, obłany promieniami słońca. Zdaleka zobaczył Ninę i ukłonił się jej wesoło.  
Kiwnęła mu ręką.  
A potem cicho, cichutko szepnęła do siebie.  
— Nie, jutro jeszcze nie wyjadę.  
Witold był tego dnia w doskonałym humorze, żartował z Niną, śmiał się z Maryśki, która i bez tego była jakaś dziwna i sama nie wiedziała, czy ma śmiać się, czy płakać.  
— Panie Witoldzie, nie spotkał pan gdzie po drodze Jaśki?  
— Była w lesie ze swoją nieodstępną „Truską”.  
— Takbym chciała, żeby jak najprędzej przysłała. Mam dla niej prezent.  
— Jaki? Mogę wiedzieć?  
— Naturalnie. Przysłała mi moja Zosia to, co jej kazałam, no a dla Jasienki śliczną sukienkę. No i czekam teraz, żeby nasza mała przysłała i włożyła ją. Ciekawam, jak będzie wyglądać. Ale na pewno ślicznie.  
— Uczy mi pani dzieciaka kokieterji — uśmiechnął się.  
— A czy to co szkodzi? Pan nie lubi kokieterji — uśmiechnęła się w odpowiedzi.  
Mileżał przez chwilę, a potem odpowiedział.  
— U Jaśki tegobym nie lubił.  
— Ach mogłaby Jaśka już przyjść. Napewno się ucieszy. Moja kochana dziewczynka.  
— Pani jest bardzo dobra, pani Nino — cicho powiedział Witold.  
(D. c. n.)